

Protokół nr 4/2006

z posiedzenia Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, które odbyło się w dniu 24.04.06 r. w sali 007 o godz. 15.30 Nowego Ratusza ul. Wały Jagiellońskie 1

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście.
/lista obecności w załączeniu/

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys otworzył posiedzenie i przywitał zebranych oraz odczytał porządek posiedzenia.
Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Punkt I – Opiniowanie uchwał.

Druk 1856 – zmieniająca uchwałę w sprawie okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miasta Gdańska.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały – druk nr 1856 zreferowanym przez Dyrektora Wydziału Kadr i Organizacji Panią Alicję Łożę, Komisja powyższy projekt zaopiniowała pozytywnie 5 – głosami „za”.

Druk 1857 – w sprawie odstąpienia Miasta Gdańska od udziału w Międzynarodowej Radzie na Rzecz Lokalnych Inicjatyw Środowiskowych-ICLEI.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały – druk 1857 zreferowanym przez Kierownika Wydziału Środowiska Panią Dagmarę Nagórską Kmiecik Komisja powyższy projekt zaopiniowała pozytywnie 5 – głosami „za”.

Druk 1835 – w sprawie ustalenia źródeł dochodów własnych oraz ich przeznaczenia w jednostce budżetowej Gminy Miasta Gdańska – Straży Miejskiej w Gdańsku.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały - druk 1835 zreferowanym przez Komendanta Straży Miejskiej w Gdańsku Pana Leszka Walczaka, Komisja powyższy projekt zaopiniowała pozytywnie 5 – głosami „za”.

Druk 1836 – w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Straży Miejskiej w Gdańsku.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały – druk 1836 zreferowanym przez Komendanta Straży Miejskiej w Gdańsku Pana Leszka Walczaka, Komisja powyższy projekt zaopiniowała pozytywnie 6 głosami – „za”.

Druk 1829 – w sprawie rozpatrzenia sprawozdania Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2005.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały druk – 1829 zreferowanym przez Dyrektora Wydziału Finansowego Panią Teresę Blacharską, Komisja powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”.

Druk 1852 – w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006 wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta Gdańska do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały druk – 1852 zreferowanym przez Dyrektora Wydziału Finansowego Panią Teresę Blacharską, Komisja powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”.

Druk 1847 – w sprawie udzielenia absolutorium za rok 2005 Prezydentowi Miasta Gdańska.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały druk – 1847 zreferowanym przez Dyrektora Wydziału Finansowego Panią Teresę Blacharską, Komisja powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 – głosami „za”.

Druk 1862 – w sprawie zmiany Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2006 – 2100.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały druk – 1862 zreferowanym przez Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych Pana Krzysztofa Rudzińskiego, Komisja powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 – głosami „za”.

Punkt – II

Przedstawienie Komendanta Miejskiej Policji w Gdańsku.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – gratulujemy w imieniu Komisji Panie Komendancie, mamy nadzieję, że zrobimy kolejny krok w sprawie bezpieczeństwa, cieszymy się, że mamy Komendanta, który był w dużych miastach i w mniejszych pracował i ma skalę porównawczą i my też pracujemy trochę w terenie. Komisja nasza organizuje, co miesiąc w każdej dzielnicy Gdańska spotkanie na temat bezpieczeństwa. My odczuwamy, że sprawa bezpieczeństwa w Gdańsku ulega stale poprawie pomimo dużych problemów, liczymy na to, że bezpieczeństwo będzie stale wzrastało. Komisja nasza jak i Prezydent wspomagamy, bo bezpieczeństwo obok mieszkalnictwa i pracy to są 3 główne tematy, które towarzyszą miastu Gdańsk. A teraz oddałbym głos Panu, Panie Komendancie, proszę się przedstawić powiedzieć coś o swojej pracy i krótko o zamierzeniach bo jest Pan od nie dawna Komendantem, więc trudno oczekiwać wielkich planów bo na pewno teraz Pan się zapoznaje z tym wszystkim.

Komendant Miejskiej Policji w Gdańsku Pan Jarosław Soliński – bardzo dziękuję za te słowa wstępu i za zaproszenie mnie do Państwa.

Komendant KMP powiedział m.in. – „mam 44 lata, 3 dzieci, 25 lat pracuję w policji. Miałem przyjemność pracować już w Gdańsku i w Gdyni, byłem też I – szym zastępcą komendanta w Wejherowie. Na pewno praca w Gdańsku jest dla mnie dużym wyzwaniem.

Punkt – III

Rzecznik Praw Obywatelskich w Gdańsku – zapoznanie się z działalnością biura.

Referuje Dyrektor Biura RPO Pan Krzysztof Szerkus.

Biuro w Gdańsku działa od 2005 r., dokładnie 12 maja było otwarcie a od 16 maja biuro jest otwarte dla interesantów, funkcjonuje normalnie jako tzw. zespół terenowy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Struktura tego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich jest taka, że jest ono podzielony na zespoły, głównie merytoryczne. Natomiast 2 zespoły, zespół 19 i zespół 20 to są zespoły terenowe. Zespół 19 jest w Gdańsku a zespół 20 we Wrocławiu. Są to 2 zespoły terenowe jako jedyne terenowe poza centralnym biurem w Warszawie. Jest to inicjatywa, która została podjęta jesienią a tak naprawdę to już z 10 lat temu bo w roku 1995 a tak długo trwało te prowadzenie do zmaterializowania tego pomysłu. Trzeba powiedzieć, że jest to sam początek, bo biuro jest nie wielkie, mamy tylko 10 etatów a 3 województwa, możecie sobie Państwo wyobrazić, że jest to nie proporcjonalnie nie wiele osób a dużo spraw a szczęście w nieszczęściu jest takie, że informacja o biurze nie jest taka doskonała i powszechna i ona się rozprzestrzenia i w naszym interesie

oczywiście jest, żeby oczywiście ona dotarła do wszystkich zainteresowanych ale nie od razu bo chcemy faktycznie zacząć normalnie funkcjonować, także w tej chwili mamy wpływ z tych 3 województw z tym, że w związku z tym, że to Biuro Rzecznika Obywatelskiego /Rzecznik w ogóle jest organem jednoosobowym/ jest taką instytucją pomocniczą.

Rzecznik działa przy pomocy biura a w ramach tego biura ma jeszcze takich kilku funkcyjnych osób, tj. dwóch zastępców Rzecznika, którzy w Warszawie funkcjonują to jest w tej chwili prof. Świątkiewicz i pan Trociuk.

Jest też dwóch pełnomocników we Wrocławiu i ja tutaj w Gdańsku.

Jest to praca satysfakcjonująca ale dość trudna, ponieważ chodzi o to aby ilość tych spraw, które do nas spływa w jakiś sposób opanować. W tej chwili myślę, że osiągnęliśmy poziom w miarę stabilnej pracy w tym, że jeszcze nie zadawalający, tzn. na czym polega ten dyskomfort tej pracy. Jest cały szereg spraw tak zupełnie beznadziejnych, w których pomóc trudno, ponieważ ten Rzecznik jako instytucja nie ma, żadnych nadzwyczajnych możliwości działania, poza środkami procesowymi takimi szczególnymi jak w pewnych sytuacjach jak skargi kasacyjne może złożyć czy też kasację karną.

Rzecznik nie ma żadnej władzy w sensie decyzyjnym, w związku z tym, jeżeli stan prawny jest ustalony, jeżeli sprawa jest zakończona prawomocnie i nie ma żadnych świadczeń zaskarżenia to oczywiście Rzecznik, też nic nie może z tym zrobić i wtedy pozostaje ewentualnie tylko właściwie to wytłumaczyć ludziom, że takie jest prawo i stan prawny w tej konkretnej sprawie i nic zrobić nie możemy. Najwięcej spraw w statystyce ogólnie biurowej to są sprawy karne czyli są skargami obywateli na postępowanie karne, sądowe bądź prokuratorskie również. W naszym przypadku jest trochę inaczej bo my część spraw odsyłamy do Warszawy i dlatego na pierwsze miejsce wyłaniają się sprawy administracyjne, głównie dotyczące mieszkań, mieszkaniowe. Na drugim miejscu są sprawy ubezpieczeń społecznych, jest dużo spraw cywilnych dot. postępowania cywilnego przed sądami powszechnymi, sprawy konsumenckie w relacji z podmiotami, które obsługują konsumentów np. z bankami i innymi podmiotami czyli firm pośredniczących finansowych ale banków również. Tak to wygląda jeśli chodzi o statystykę. Jesteśmy instytucją, która w jakiś sposób człowieka traktuje podmiotowo, tłumaczy w taki sposób człowiekowi, że on jest w stanie zrozumieć.

Od początku istnienia zespołu było 2000 tys. spraw i to z takim wpływem co miesięcznym od 100 do 200 spraw czyli ilość ta się zwiększa i z takim nie wielkim zespołem to ten stopień nasycenia to my osiągniemy bardzo szybko, i to w jakiś sposób wpływa na to, żeby ten zespół się powiększył nie tyle o osoby zatrudnione na etatach ile o pomoc taką na zlecenie co też daje efekty bardzo dobre. Muszę Państwu powiedzieć, że porównując do wielkości te proporcje, obszar i wielkość biura to te zespoły terenowe są kilkakrotnie bardziej wydajne niż biuro w Warszawie bo jeżeli mamy 3 województwa, duże całą właśnie północną Polskę i nad tym pracuje 10 osób i z tego właściwie to

jest 8 praktycznie etatów merytorycznych a 2 są administracyjne to jest nie wiele osób a dużo spraw, także rzeczywiście jest to taka pionierska robota.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys- czy zawodowo są to prawnicy?

Dyrektor Biura RPO Krzysztof Szerkus – tylko jedna osoba nie jest prawnikiem, pełni funkcję administracyjną, to są prawnicy w 90% można powiedzieć, poza tym jedna osoba jest ekonomistą i pełni funkcję administracyjną.

Prawnicy, którzy pracują są to prawnicy z uprawnieniami samodzielnych prawników czyli radcowie prawni, adwokata w tej chwili nie mamy teraz żadnego. Czyli są to wykwalifikowani prawnicy z tym, że my patrzymy na sprawy w taki specyficzny sposób, nas nie interesuje analiza całego stanu prawnego pod kątem porady prawnej dla obywatela i okazania mu znalezienia rozwiązania w ogóle jego problemu tylko nas interesuje naruszenie prawa na styku z organami władzy, administracji, sądownictwa to jest jedno, bądź też to jest pierwsza selekcja skierowana do właściwej instytucji.

Jest bardzo dużo spraw tzw. nierzecznikowskich, które polegają na tym, że one powinny trafić do innych instytucji a ludzie przychodzą do nas więc my staramy się jak najszybciej skierować do właściwych instytucji te osoby.

Są, oczywiście i takie osoby, które wymagają takiej typowo adwokackiej porady prawnej i z reguły nie stać ich stać na adwokatów, wtedy kierujemy takie osoby do takich biur poradnictwa obywatelskiego, społecznych, które nie odpłatnie udzielają takich porad. Jest to bardzo ważna inicjatywa organizacji pozarządowych i rzecznika też i to zarówno poprzedników jak i obecnego rzecznika, który to bardzo mocny nacisk kładzie na to, żeby powstała taka wręcz sieć, nieodpłatnych biur porad prawnych, które by w takich sprawach typowo właśnie „nierzecznikowskich” udzielały tych porad. My często jesteśmy odbierani jako taka instytucja, która nie odpłatnie udziela porad prawnych, tak oczywiście nie jest bo nie jesteśmy w stanie tego zrobić.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – czy z rzecznikiem naszym tj. Rzecznikiem ds. konsumentów jest jakiś kontakt?

Dyrektor Biura RPO – faktem jest, że w moim zamiarze ten kontakt powinien być ściślejszy, powinna być współpraca wymiany informacji raczej częstsza ale to jest tylko kwestia czasu i co do zasady oczywiście mój zamiar jest taki, żeby miało to miejsce ale ten kontakt jak najbardziej jest tak samo jak z innymi rzecznikami innymi, proszę to sobie przemnożyć wszystko razy 3 bo w 3 województwach to jest. Jest to w pewnym sensie utrudnienie bo jest to wielokrotność tych kontaktów powinna być natomiast ułatwienie polega na tym, że wypracowana jakaś formuła daje się powielać.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys – czy coś na styku z miastem widział by Pan w czym moglibyśmy pomóc jako rada, jako radni miasta. No Pan ze swoim zespołem świetnie sobie daje radę ale gdyby coś było to proszę powiedzieć.

Dyrektor Biura RPO Krzysztof Szerkus – jak najbardziej to jest nawet konieczne bo chcę Państwu powiedzieć, że bez takiego wzajemnego zrozumienia, ta praca na pewno jest utrudniona bo w Gdańsku wiele spraw, które się zakończyły to dzięki właśnie temu zakończyły się pomyślnie bo urzędnicy czy też decydenci w mieście wychodzili trochę jakby naprzeciw. Mamy taki margines działania, które wykracza poza prawo, które jest w sferze zasad współżycia społecznego czyli jest to taka sytuacja w której gmina nie musi czegoś zrobić ale może coś zrobić i teraz ta sfera możliwości a nie obowiązku jest taka, że zależy to oczywiście od jakiegoś rachunku tam ekonomicznego ale takie sytuacje w konkretnych sprawach miały miejsce bardzo pozytywne i powinienem to zebrać i przyznaję, że było za mało czasu, żeby Państwu podziękować konkretnie w tych sprawach ale wiem, że tam zawsze takie podziękowania mają miejsce i dobrze by było to zebrać i faktycznie w stosunku do każdego z urzędów i miast i to podsumować, bo są takie sytuacje kiedy faktycznie czy ten Zarząd Nieruchomości wprost czy też bezpośrednio władze miasta nie musiały czegoś zrobić, załatwić a zrobiły to.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – czyli odzew jest jak gdyby ze strony miasta jeżeli Pan podejmuje interwencje na różnym szczeblu to ten odzew jest?

Dyrektor Biura RPO – przyznaję, że ten odzew jest ale jakiś czas musiało to trwać, żeby ta reakcja była. No jest kilka takich spraw, które się trochę ciągną.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys – czy jest jakaś sprawa spektakularna, która na styku z miastem leży akurat Panu na sercu? Czy jest coś takiego co się Panu do tej pory nie udało jak gdyby uzyskać do tej pory w interesie tego obywatela, którego Pan broni.

Dyrektor Biura RPO Pan Krzysztof Szerkus – jest oczywiście taka sprawa jest to sprawa jednostkowa, błąd dot. jednej osoby jest taki pan poeta, który na swoim koncie ma już wiele tomików. My tego pana znamy i Państwo chyba też.

Radny Tomasz Sowiński – pan ten ma permanentnie pretensje do miasta o to, że tak naprawdę go nie zatrudnimy, ja bym to tak przełożył. Dlatego, że on uważa, że jest poetą wielkim i basta w związku z czym należy mu się to, żeby

każdy następny jego tomik miasto w skórę oprawiało i wydawało. Natomiast w Gdańsku jest poetów kilkadziesiąt osób tych, którzy są w Związku Literackim jednym czy drugim i radzą sobie sami a pan ten jest jedyny, który uważa, że jemu właśnie trzeba pomagać.

Dyrektor Biura RPO Pan Krzysztof Szer gus – problem polega właśnie na tym, że taki jeden człowiek, który się nawet jeżeli myli się w swoim poglądzie to on może wyrządzić dużą szkodę w administracji poprzez takie nagłaśnianie dajmy na to takiej sprawy, także to kwestia umiejętnego potraktowania. Ja z tym panem odbyłem długą rozmowę i w pismach mu to wszystko tłumaczę. Jest to przykład petenta, który już tak mocno uodpornił wszystkich korespondentów w urzędzie, że właściwie z nim nie można dialogu nawiązać bo wszyscy są na niego uodpornieni.

Jest na pewno taki typ petenta czy interesanta, my ich nazywamy interesami, których trzeba załatwić umiejętnie w taki sposób, żeby im wytłumaczyć po pierwsze stan prawny a po drugie zrobić to w taki sposób, żeby ten człowiek się poczuł właśnie podmiotowo, żeby odczuł, że ktoś z nim poważnie rozmawia. Z poważniejszych spraw to była sprawa dot. nieruchomości ona się z deaktualizowała dlatego bo się zmienił stan prawny tu chodziło o przekształcenie użytkowania wieczystego we własność. Tutaj przyznaję, że sprawa była skomplikowana u nas było kilka takich spraw a ta dot. sporej grupy mieszkańców i tutaj przyznaję, że odpowiedź urzędu była trochę taka znamienna ale negatywna niestety. Ona brzmiała w ten sposób, że był to słuszny zarzut w celowości sprawy, sprawa się toczyła niemal, że 2 lata po wniosku a później korespondencja trwała parę miesięcy i w końcu pan wiceprezydent z satysfakcją stwierdził, że stan prawny się zmienił na co czekaliśmy i teraz nie mamy o czym mówić. Przyznaję, że jest to trochę nieeleganckie delikatnie mówiąc.

Tutaj jest taka postawa, która jest charakterystyczna we wszystkich gminach mniej lub bardziej, polegająca na tym, że władze gminy mówiąc najogólniej one interes gminy widzą przede wszystkim tak optymistycznie, tak co jest korzystniejsze i trudno się dziwić, że tak jest tylko są takie sytuacje kiedy ten element obywatelski powinien być brany pod uwagę bardziej w tym sensie, że jeżeli mamy relację obywatel gminy – gmina, taką relację gdzie chodzi o kontrakt cywilny no to jak gdyby nie ma kwestii ale z drugiej strony czasami wiąże to się np. z działalnością tego obywatela jakąś taką gospodarczą ale związaną ze spełnianiem potrzeb jakiś bardziej społecznych.

Tutaj na pewno przy podejmowaniu decyzji nie można tak wąsko patrzeć na zasadzie, że wpływ do gminy jest jedynym kryterium tak nie może być.

Uważam, że jesteśmy jakąś wspólnotą obywateli, ludzi mieszkających tutaj i ten skarb gminy on nie może być tak jakoś abstrahowany od tych ludzi mieszkających tutaj to nie jest tak, że państwo jest bogate jak skarb państwa jest bogaty, tylko jak społeczeństwo jest bogate. Więc ta w gminie opcja jest widoczna i nie tylko w Gdańsku to jest widoczne wszędzie w każdej gminie.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – ja sędzę, że jakaś konkluzja z tej rozmowy powinna zaistnieć. Ja myślę, że może skierujemy do Pana Prezydenta po rozmowie z Panem Dyrektorem takie pismo, które zwraca na dwie rzeczy uwagę, jedna to odpowiedzi dla petentów piszących różne wnioski o większą decyzję, przewlekłość.

Dyrektor Biura – bardzo chętnie bym nawiązał taką współpracę, że jeszcze przed uchwaleniem jakieś uchwały były konsultacje. Chodzi mi głównie o uchwały prawa miejscowego. Mam nadzieję mam wrażenie, że w przypadku Gdańska co do uchwał jest o dużo lepiej, niż w przypadku mniejszych gmin ale zaczęliśmy od tych mniejszych gmin gdzie w skutek naszych interwencji te uchwały poprawiono.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – przygotujemy takie pismo do Pana Prezydenta, które by mówiło o jakości tych odpowiedzi w stosunku do petenta w nawiązaniu do rozmowy z Panem Dyrektorem, czy to przyniesie jakieś efekty, no tu nie będziemy kierowali do Prezydenta pisma w sprawie zwrócenia uwagi na jakość uchwał Rady Miasta Gdańska, ale jeżeli ktoś z petentów przychodzących do Pana gdzieś znajdzie jakieś słabe punkty Pana zdaniem to naprawdę prosimy, żeby nam zwrócić na to uwagę. Jeżeli to będzie konkret to chętnie go poprawimy bo nie tylko małe gminy ale i my popełniamy błędy i też się do tego trzeba przyznać.

Dyrektor Biura – jest jeszcze sprawa konkretna dot. uchwały Rady Miasta, faktem jest, że ona nie dotyczy jakiś kwestii normatywnych tylko decyzji jedynie merytorycznie jest źle sformułowana. Chodzi o Zespół Szkół Specjalnych przy ul. Batorego i tutaj przyznam, że tą sprawę badamy i ja wiem, że ta sprawa jest bardzo zaawansowana już w sensie wykonania tej uchwały.

radny Tomasz Sowiński – odnośnie tej uchwały to chcę Panu powiedzieć, że uchwała ta została zmieniona i komitet, który tam powstał mówił, że wszystkie pisma które zostały napisane zostaną wycofane.

Dyrektor Biura RPO – jeżeli tak się stało to jest to sukces a ja się przyznaję, że jestem nie na bieżąco i z tego powodu jest mi przykro nie wiem też czy w Sądzie Administracyjnym toczy się ta sprawa dalej czy już nie.?

radny Tomasz Sowiński – wg. mnie jest ta sprawa już wycofana i wszystko jest w porządku i wszyscy są zadowoleni.

Dyrektor Biura RPO – powiem Państwu jeszcze to, że biuro nasze nie jest kompletnie zorganizowane i w związku z tym sprawy, które spływają z poza naszego obszaru też prowadzimy, czyli mamy kilka spraw, które wpłynęły z Ustrzyk czy też Poznania to jest po pierwsze a po drugie jeżeli sprawa zaczęła się wcześniej w Warszawie to my jesteśmy zobowiązani przesłać każdy wtórnik, każdy element w sprawie noty do Warszawy. Czyli jest to też taka sprawa techniczna bo często ludzie załatwiają sprawy w ten sposób, że jeżeli nie udało im się załatwić w Warszawie to przychodzą tutaj bądź odwrotnie to jest bezproduktywne bo jesteśmy bardzo mocno w jednym systemie sprzężeni, jesteśmy w sieci komputerowej i jesteśmy jednym ścisłym organizmem.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys - dziękujemy Panu, Panie dyrektorze, życzymy sukcesów w ciężkiej pracy.

Uważam, że wspólnie możemy niektóre rzeczy robić, liczymy na kontakt z nami w razie potrzeby. Wiele spraw możemy tu, jak gdyby drogą consensusu tak jak z tą szkołą na ul. Batorego co udało nam się pozytywnie załatwić.

Dyrektor Biura RPO Pan Krzysztof Szerkus – ja jeszcze w formie ostatniego zdania, proponuję, faktycznie ja się przygotowuję bardziej konkretnie, jeżeli chodzi o sprawy związane z Gdańskiem, miejskie i wtedy proponuję taki kontakt, spotkanie za jakiś czas.

Dziękuję Państwu serdecznie.

Punkt – IV

Rola Gdańska w Związku Miast i Gmin Morskich oraz funkcjonowanie tej organizacji.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – chciałbym oddać głos Panu dyrektorowi Biura ZMiGM Krzysztofowi Włodarczykowi.

Wiecie Państwo, że ten punkt to jest nasz rutynowy punkt oceny organizacji w których miasto ma swój udział i to jest chyba już 4 próba podejścia ale tym razem udana, spotkaliśmy się więc Panie dyrektorze Włodarczyk prosimy o skondensowaną, krótką informację, jeżeli jest to możliwe bo nie chciałbym żebyśmy później rozmawiali w pomniejszonym gronie. Bardzo proszę. Co robicie i jakie macie sukcesy to nas interesuje.

Dyrektor Biura ZMiGM Pan Krzysztof Włodarczyk – powiedział:

-, Związek Miast i Gmin Morskich został założony w Gdańsku na początku lat dziewięćdziesiątych i do tej pory, nieprzerwanie ma w nim swoją stałą siedzibę,

pomimo nacisków innych ośrodków, które chętnie widziałyby go u siebie – szczególnie Szczecin.

W roku bieżącym Związek będzie uroczyście obchodził Jubileusz XV lecia. Związek Miast i Gmin Morskich jest jedyną organizacją samorządową spośród tych, do których należy Gdańsk, mającą swoją siedzibę w Gdańsku.

Gdańsk dzięki temu, traktowany jest przez samorządy całego wybrzeża jako centrum Pomorza i rzecznik ich interesów wobec struktur administracji państwowej i struktur parlamentarnych. Związek w ich świadomości utożsamiany jest z Gdańskiem i odwrotnie.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys – Panie Dyrektorze my wiemy co robicie, macie olbrzymi zakres, oczywiście tych inicjatyw jest wiele, ja bym , może poprosił Pana Dyrektora Szczepaniaka jeszcze tak, żeby z punktu widzenia miasta ocenił nie chcę powiedzieć zweryfikował jak to jest jaka jest skuteczność w naszej ocenie działanie Związku Miast i Gmin Morskich dla Gdańska.

Dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej Krzysztof Szczepaniak powiedział:

-, siedziba Związku mieści się w Gdańsku dlatego, też jest miejscem spotkań Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów całego wybrzeża, np. w sprawie założeń do ustawy o małych portach i przystaniach morskich oraz w sprawie założeń do ustawy o dużych portach. W Gdańsku odbywają się konferencje organizowane przez Związek, niekiedy wspólnie z Gdańskiem lub innymi organizacjami.

Związek corocznie obejmuje patronat nad wytypowanymi imprezami kulturalnymi, sportowymi, konkursami wiedzy, uroczystościami rocznicowymi odbywającymi się na całym polskim wybrzeżu.

Gdańsk, zgłasza co roku do objęcia patronatem przez Związek „Regaty Heweliusza”. W Gdańsku działa stała Komisja Kwalifikacyjna oceniająca najlepsze prace biorące udział w organizowanym przez Związek konkursie literackim dla młodzieży szkół ponad podstawowych pt. ” Morze a moja duża i mała ojczyzna”.

Związek patronuje co roku Centralnym Uroczystościom Dni Morza.

Gdańsk i jego sprawy prezentowane są w wielu numerach wydawanego przez Związek „Czasu Morza”. Gdańsk jako siedziba Związku promowany jest w innych portach europejskich jak np. dzięki rejsowi szczecińskiej „Szkoły pod żaglami”, logo ZGiMM z siedzibą w Gdańsku obecne było w Amsterdamie.

Szeroka działalność i duża aktywność Związku jak z różnych informacji wynika jest trudnym do przecenienia, silnym czynnikiem nieprzerwanej, trwającej od 15 lat działalności mającej na celu uczynienie z Gdańska centrum rozstrzygania wielu spraw ważnych dla miast i gmin morskich oraz dla gospodarki morskiej.

Gdańsk będąc w Związku ma realny wpływ na legislację. Odrębną sprawą jest to jak dana legislacja jest skuteczna bo ustawa o portach nie zmieniła się od ładnych paru lat no ale to jest nie wydolność systemu na szczeblu centralnym. My jako Gdańsk nie wywalczymy ustawy sami przez Związek, no i tutaj na tym polu efektów może nie widać, natomiast jeżeli kolejny Rząd takiej inicjatywy nie podejmie to znów odwlecze się w czasie.

Ważną dla Gdańska dziedziną działalności Związku jest żeglarstwo morskie i turystyka morska. Związek zawsze dążył do uproszczenia procedur dot. uprawiania żeglarstwa morskiego.

Związek jest integralnie związany z Gdańskiem, jego tradycją morską i aspiracjamiorskimi.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – czyli ocena Prezydenta czy wydziału jest pozytywna, bo my w jakimś momencie, pamiętacie weryfikując nasz udział, no może zbyt pochopnie padły te myśli no ale patrzyliśmy też na oszczędnościowy pewien program, taka myśl się zarysowała no oczywiście nie doszło to do skutku. Pan, Panie Dyrektorze potwierdza jakby zasadność i potrzebę uczestniczenia?

Dyrektor Krzysztof Szczepaniak – tutaj na pewno dużo działań zostało podjętych w związku z XV leciem istnienia Związku. Zależy nam aby Związek był aktywny w regionie i przez to sławił i dawał dobre świadectwo na temat naszego regionu.

Biuro Prezydenta Miasta – Pan Rafał Mańkus

- „ja chciałbym powiedzieć dwa zadania o składce, żeby Pan Przewodniczący i Komisja mieli pojęcie jak to wypada w stosunku do innych organizacji, żeby była możliwość porównania.

Najwyższa składka jaką w tym roku, się zapłaci to jest udział członkostwa w Stowarzyszeniu Pomorskiej Unii Europejskiej to jest 100 000 tys. zł./ jest to finansowanie naszego, wspólnego, samorządowego biura w Brukseli/

Druga grupa wydatków to są wydatki w wysokości 80 000 tys. zł. / to jest na Euroregion Bałtyk, na Związek Miast Polskich i ZMiGM./

Kolejne wydatki w budżecie to Unia Metropolii Polskich – 60 000 tys. zł.

Nie da się ukryć, że składkę, którą płacimy do Stowarzyszenia Pomorskiej Unii Europejskiej jest jedną z wyższych natomiast można powiedzieć, że te pieniądze konsumowane są w Gdańsku z racji tego, że siedzibę mamy w Gdańsku no to te pieniądze wpłacane przez innych członków stowarzyszenia są w głównej mierze wydawane jednak w Gdańsku.

Składka wynosi 18 gr od mieszkańca Gdańsk płaci najwięcej bo jest największym miastem.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys – czyli po największym mieście Gdańsku zaraz za nami jest Szczecin.

Dyrektor Biura ZMiGM Krzysztof Włodarczyk – małe gminy traktują Gdańsk jak mecenas a jak wielkiego brata ale w sensie pozytywnym. Związek właściwie istnieje dzięki Gdańskowi, Szczecinowi i Gdyni. Pamiętajmy o tym, że Gdańsk jest akcjonariuszem w porcie i to jest wynik właśnie przygotowania projektu ustawy. Przedstawiciel Związku od roku 1991 brał udział w pracach nad ustawą najpierw jako członek zespołu rządowego do opracowania projektu ustawy a następnie jako uczestnik posiedzeń Komisji Sejmowych. Związek podczas kilkuletnich, niekiedy burzliwych i dramatycznych dyskusji w Gdańsku oraz w obecnym Ministerstwie Infrastruktury i w sejmowych salach obrad zdołał przekonać gremia pracujące nad ustawą, że właściwie terytorialnie samorządy a nie struktury państwowe powinny stanowić Zarządy portów.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – jakim budżetem rocznie dysponuje ZMiGM?

Dyrektor Biura ZMiGM Pan Krzysztof Włodarczyk – 380 tys. zł jest to kwota ze składek a rezerwa budżetowa wynosi 60 tys. zł., rezerwa jest przeznaczona na okres zmiany kadencji, kiedy często pół roku mija. Zanim ukonstytuują się nowe samorządy i zaczną płacić składki my przez ten czas musimy przetrwać. Oprócz tego rezerwa budżetowa jest nam potrzebna to starania się o środki dodatkowe a do tego jest potrzebny swój jakiś własny wkład. Także z tej kwoty 380 tys. zł. to z reguły 80 tys. zł. to jest rezerwa, coś nie naruszalnego. My nie realizujemy przedsięwzięć w skali, które wymagają organizowania przetargów np. „Czas Morza” kiedyś wydawał Związek a teraz też wydajemy ale za reklamę i promowanie Gdańska w innych portach europejskich. W tym roku wydano 2 egzemplarze, 3 ma się ukazać z końcem V, czyli jest to kwartalnik.

Radny Tomasz Sowiński – nie każda gmina tu jest przykładem Gdynia do końca rozumie interesy takie jak np. ma Gdańsk. Gdańsk jako nie liczna z gmin ma bardzo duży udział w samym porcie i pomijanie Gdańska i jego roli w porcie

w tym także w radzie nadzorczej i we wszystkich innych wpływach jak port funkcjonuje jest to nadzwyczajnie nie sprawiedliwie z układu jaki my mamy. Bo jeśli się nie mylę Gdynia ma o wiele mniej gruntów portowych, Gdańsk ma około 20% i tu jest zasadnicza różnica. Więc tutaj trzeba, by wziąć pod uwagę, że Gdańsk bardzo silnie wspiera Związek że jego władze i prezes i dyrektor są z Gdańska powoduje także, że oblicze związku jest takie, które Gdańskowi jest na rękę i nie ma tutaj co ukrywać, że walka Związku o ustawę portową Gdynię właściwie nie interesuje bo ona miała zupełnie inne relacje w tym układzie. Czyli nas nie tylko powinno interesować, żeby ten Związek istniał i żebyśmy w nim oczywiście byli ale, żeby ten Związek stał się jakby taki nie zależny forum i głosem, który wspiera zdanie Gdańska i nasz interes właśnie w sprawach morskich a zwłaszcza w portowych.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego – Aleksander Żubrys – proszę Państwa przyjmujemy informację Pana Krzysztofa Włodarczyka.

Radna Monika Tomaszewska – to co pan mówi to właściwie jest grupą ochrony resztek bardzo nie spójny. Ciągłe się mówi, że państwowe jest lepsze niż samorządowe.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – Komisja pozytywnie przyjęła informacje o działalności Związku Miast i Gmin Morskich dziękujemy Panu Dyrektorowi Krzysztofowi Włodarczykowi.

Jeszcze na zakończenie Pan Dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej przedstawi nam sprawę Regulaminu targowisk funkcjonujących na terenie Miasta Gdańska.

Pan Krzysztof Szczepaniak – Dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej – druk nr 1845 - sprawa zmiany tej uchwały ma charakter porządkujący i to jest dostosowane do przepisów prawa na bazie tego co jest napisane w uzasadnieniu czyli wyrok sądu administracyjnego z ubiegłego roku. Nie funkcjonuje już takie pojęcie jak targowisko miejskie i w związku z tym, my chcemy z tym przedstawionym Państwu projekcie dostosować do obecnie istniejącego prawa a więc handel może się odbywać tylko i wyłącznie w oparciu o zapisy planu zagospodarowania przestrzennego i wówczas jest prawo do pobierania opłat targowych, natomiast nie ma już pojęcia, że jest miejskie i nie miejskie to jakby już w tej chwili nie istnieje. Wszystkie targowiska są miejscami gdzie może odbywać się handel a miasto ma obowiązek czuwać nad wszystkimi takimi miejscami.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys –czyli zmiana polega na tym, że wszystkie targowiska są miejskie.

Czyli nie można handlować tam gdzie nie ma w miejscowym planie zawarowanego takiego miejsca bądź nie ma na taki teren decyzji administracyjnej.

Radny Tomasz Sowiński – zasada jest taka, że musimy przyjąć pewną formułę i to Państwo muszą razem uzgadniać z biurem planów, żeby w planie znaleźć formułę dla zaznaczenia np. miejsca nie tylko handlowego ale o charakterze targowym albo targowiska bo jeżeli to będzie tylko funkcja handlowa tzn., że targowisko jest na pół legalne, bo może tak być, prawda? Czyli my nie mamy argumentu, że tam ma być sklep, że to ma być jakaś zorganizowana funkcja handlowa czyli tutaj może być tak, że w paru miejscach zwłaszcza nie legalnych albo będącym takim potencjalnym miejscem, że może tam się ktoś nielegalnie wprowadzić. To jeśli nie spróbujemy jakoś oddzielnie oznaczyć i to cały plan właśnie miejsc wyraźnie wskazanych, że to ma być tak, targowisko to będzie lub może być ta rzecz nadużywana ze szkodą dla miasta.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – czy Biuro Rozwoju Gdańska określa mianem targowiska czy handel i usługi, jak to będzie?

Wtedy trzeba by było się zdecydować bo handel i usługi no niby podchodzi jak gdyby pod targowisko ale czy to będzie tożsame z targowiskiem o jakim my myślimy? Uważam, że konieczne są jakieś uzgodnienia między wami a biurem.

Komisja projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie z wnioskiem o ścisłe określenie kryteriów targowiska, ustanowienia i prowadzenia targowisk oraz sformułowania zapisów do planów. Opracować w trybie pilnym zasad ustanawiania, gospodarowania miejsc przeznaczonych na targowisko. Z tego regulaminu w dużym stopniu wynika co to jest targowisko.

Radny Tomasz Sowiński – wiemy co to jest targowisko ale problem jest inny wiemy, też co to jest handel. Handel to jest od „żaby” do supermarketu i teraz jeśli mówimy o funkcji handlowej i, że zgodnie z obecną ustawą – funkcja handlowa wystarczy, to każdy kto ma kawałek ziemi, nawet jak my sobie wyobrażamy tam piękny sklep przeszklony to on powie po co ja będę to finansował ja sobie zorganizuję jako tako miejsce. To jest funkcja handlowa, spełnię warunki tej funkcji a miasto nie może mu odmówić bo jest to zgodne z planem zagospodarowania.

Przewodniczący Komisji – musi być określenie procedury tworzenia targowiska na etapie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Problemem tym zajmie się Wydział Polityki Gospodarczej Urzędu Miejskiego oraz Biuro Rozwoju Gdańska.

Komisja Samorządu i Ładu Publicznego po zapoznaniu się z projektem uchwały – druk 1845 zreferowanym przez Dyrektora Pana Krzysztofa Szczepaniaka oraz przeprowadzonej dyskusji zaopiniowała powyższy projekt – pozytywnie, 4 głosami „za”, wnioskując jednocześnie o opracowanie w trybie pilnym, określenia procedury tworzenia targowiska spełniającego w/w projekt uchwały. Jednocześnie należy stworzyć odpowiednie zapisy w m.p.z.p. na określenie targowisk, zgodnie z w/w projektem uchwały.

Sprawę tę winny określić Biuro Rozwoju Gdańska i Wydział Polityki Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Irena Zieland

Przewodniczący
Komisji Samorządu i Ładu
Publicznego

Aleksander Żubrys